



MOASEK 63



GRUDZIEŃ 2014

DWUMIESIĘCZNIK MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA ADAPTACJI
SPOŁECZNEJ W SZUBINIE

ZAJĘCIA DLA PRZEDSZKOLAKÓW

W dniu 11.12.2014 na dziale stolarskim w ramach współpracy ze środowiskiem



lokalnym odbyły się zajęcia otwarte dla dzieci z oddziału zerowego przy Szkole Podstawowej nr 2 w Szubinie. Temat brzmiał „STOLARZ – STOLARNIA”, miał on na celu przybliżenie

dzieciom charakteru pracy stolarza. Na początku zajęć dzieci zostały oprowadzone po stolarni, zapoznały się z narzędziami i obrabiarkami do drewna oraz miały okazję zapoznać się z wyrobami wykonywanymi w stolarni. Dzieci chętnie uczestniczyły w instruktażu zadając pytania i oglądając przygotowane eksponaty. Następnie dzieci otrzymały niespodzianki w postaci kwiatów wykonanych z drewna, które według własnego uznania dekorowały. W napotkanych trudnościach dzieciom pomagali nasi wychowankowie, którzy godnie reprezentowali naszą placówkę. Na zakończenie zajęć dzieci otrzymały upominki w postaci szkatułki i samochodzika z drewna oraz zostały zaproszone na następne zajęcia tego typu.

Organizator zajęć: mgr Jacek Duda

1.

PUCHAR DYREKTORA - WARCABY

W dniu 03.03.2015 r. odbył się międzygrupowy turniej warcabowy w ramach rozgrywek o Puchar Dyrektora ZP – MOAS w Szubinie i tym samym jako pierwszy otworzył cykl tych rozgrywek w 2015 roku. W zawodach wzięło udział sześciu wychowanków, po dwóch z każdej grupy. Turniej był bardzo zacięty, ale też zachowanie i postawa wychowanków podczas jego trwania nie budziła zastrzeżeń. Trzeci

marca okazał się szczęśliwy dla reprezentantów grupy pierwszej Bartka Mieszkowskiego i Roberta Pawlikowskiego, którym przypadł laur zwycięzców zawodów w kategorii zespołowej. Indywidualnie najlepszy okazał się Paweł Ostasz z grupy II.



Klasyfikacja końcowa turnieju:

indywidualna

I m. – P. Ostasz – gr. II
II m. – B. Mieszkowski – gr. I
III m. – R. Pawlikowski – gr. I
P. Nawalaniec – gr. IV

zespółowa

I m. – grupa I
II m. – grupa II
III m. – grupa IV

Podziękowania koledze Krzysztofowi Baczyńskiemu za pomoc we współorganizacji i przeprowadzeniu turnieju.

A. Kulczyk

2.

Wyjazdy do Bąblina...

W ramach współpracy z Misjonarzami Świętej Rodziny w I semestrze roku szkolnego 2014/2015 wyjeżdżaliśmy do domu zakonnego w Bąblinie trzy razy w następujących terminach : 03-04.10.2014r., 24-25.10.2014r., 21-22.11.2014r. w wyjazdach udział brali następujący wychowankowie: Jakub Majewski, Dawid Wasilewski i Adrian Przybylski.

W czasie spotkań w Bąblinie wychowankowie poznali historię zgromadzenia, ich założyciela, domowników domu zakonnego - księży i braci zakonnych, jak również wszystkich ludzi świeckich, którzy pracują na terenie domu. Chłopcy zobaczyli również jak wygląda dzień powszedni zakonnika. Poza tym brali udział w zajęciach organizowanych przez księży i uczestniczyli w życiu codziennym domu. Czuliśmy się jak domownicy, bo tak też byliśmy tam traktowani.

W trakcie naszego pobytu udało się nam również pomagać w pracach gospodarczych na terenie domu zakonnego. Wykonywaliśmy wiele różnych prac: grabienie i zwożenie liści, koszenie trawników, pielęgnacja kwiatów i wiele innych prac, w których tylko mogliśmy się przydać. Wieczorami w ramach relaksu i odpoczynku jeździliśmy na basen do



Obornik aby zregenerować siły. Tak więc podczas wyjazdu zawsze było coś dla ciała i coś dla ducha a przede wszystkim wychowankowie mogli zobaczyć, że można robić wiele fajnych rzeczy, które przynoszą satysfakcję.... Czyli można inaczej ale trzeba chcieć!!!

W ramach podziękowań otrzymaliśmy Ikonę Świętej Rodziny, która znajdzie swoje miejsce w naszej zakładowej kaplicy oraz wiele pozycji książkowych, które przekazaliśmy do biblioteki.

Najważniejsze jest to, że jesteśmy bogatsi o kolejne doświadczenia życiowe, które być może uda nam się wykorzystać w życiu. Nasza współpraca nabiera tempa, zaplanowaliśmy kolejne wyjazdy do Bąblina ale to dopiero na wiosnę.

Daniel Wypych

Spotkanie z misjonarzem....

23 października 2014 roku do naszej placówki zawitał ks. Krzysztof Michalski misjonarz zgromadzenia Świętej Rodziny. Pełni on



misję w Papui Nowej Gwinei od 2005 roku. Nim tam trafił, pracował w parafiach w Krotoszynie, w Szamotułach, a także w Międzychodzie. Potem w Górce Klasztornej

odbył nowicjat i od 2000 roku rozpoczął posługę zakonną w zgromadzeniu misjonarzy Świętej Rodziny. Następnie przez cztery lata jeździł po kraju i głosił rekolekcje. Na wyspę graniczącą z Australią trafił dlatego, że działało tam jego zgromadzenie. Obecnie pracuje w parafii pod wezwaniem św. Bernarda w Namta, w diecezji Goroka.



Ks. Krzysztof obejrzał najpierw naszą placówkę, przeszedł przez grupy internatowe, w których przywitał się z wychowankami. Widać było, że nawiązanie kontaktu z chłopakami przychodzi mu bardzo łatwo a wychowankom podobała się łatwość z jaką komunikował się ojciec. Następnie misjonarz zaprosił wszystkich na prelekcję i wspólne spotkanie w auli naszego zakładu.

Przed spotkaniem w kaplicy pomodlił się za wszystkich pracowników zakładu, wychowanków oraz ich rodziny.



Później odbyło się spotkanie w auli. Cudowne zdjęcia, niespotykane stroje tubylców z Papui i wiele, wiele ciekawych informacji na temat misji w tamtym regionie świata.

Ks. Krzysztof opowiadał: „...– Papuasowie żyją zupełnie inaczej. Zdarza się i tak, że nie wiedzą nawet, ile mają lat. Kościół Katolicki w Papui prowadzi księgi chrztu. Inne kościoły tego nie robią. Udaje się nam przeciwstawić popularnym wierzeniom czyli „Sangumie”. To takie pogańskie wierzenia – wrzucanie uroków na kogoś. Dochodzi nawet do zabójstw,

bo przez kogoś na kogo rzucono czar, ktoś zmarł. I my musimy przeciwstawić się takim wierzeniom, ponieważ wielu ludzi zginęło w taki niesprawiedliwy sposób”. Wychowankowie zadawali wiele pytań np. pytali się jak można nauczyć się języka, którym posługują się ludy tubylcze ?

– Można tylko uczyć się ze słuchania przez powtarzanie, nie ma żadnych podręczników czy zeszytów. Na tej niewielkiej wyspie, która liczy około 6 milionów ludzi, funkcjonuje przeszło 800 języków. Właściwie co region to inny dialekt. Ale misjonarze wprowadzili taki język zjednawczy tzw. „talk pigin”. Jest normalny alfabet ABC... z tym, że jest mieszanka angielskiego z językiem rdzennych mieszkańców. Właściwie tak jak słyszysz, tak piszesz. Jak piszesz, tak czytasz, np. po angielski powiesz *I love you* w „talk pigin” powiesz *Mi lajk ju*. Jak chcesz coś mówić o przyszłości, musisz mówić „bai”, jak chcesz mówić o przeszłości, musisz wstawić „bin”. *Ja jem* to „Mi kaj-kaj”, „kał-kał” to najpopularniejsze jedzenie czyli ziemniak.

c.d. str . 9

5.

Susanna Connaughton w MOASIE

W piątek, 23 stycznia 2015 roku, w Szubinie gościła Pani Susanna Connaughton, córka jeńca Oflagu 64, Seymoura Boltena, który w szubińskim obozie jenieckim przebywał przez 18 miesięcy.

Seymour Bolten wzięty do niewoli w Tunezji 14 lutego 1943 roku, po krótkim pobycie

w obozach w Capui, Moosburgu oraz Rothenburgu, dotarł do Szubina wraz z pierwszą grupą amerykańskich oficerów 6 czerwca 1943 roku. W czasie pobytu w obozie jako tenor występował w obozowej grupie wokalne i śpiewał



w chórze. Dzięki bardzo dobrej znajomości języka niemieckiego udzielał się jako tłumacz. Dla codziennego, ręcznie pisanego, biuletynu, który był wywieszany na obozowej tablicy ogłoszeń, każdego ranka tłumaczył wieści z frontu zebrane z niemieckich gazet, magazynów i doniesień radiowych, z ręcznie usuwając elementy nazistowskiej propagandy. Pracował także przy redagowaniu obozowej drukowanej gazety, *The*



Oflag 64 Item. Jak wspomina Frank Diggs, w swojej książce *„Americans Behind the Barbed Wire”*: „Każdego miesiąca, zazwyczaj razem z Boltenem albo Goddardem byliśmy eskortowani przez mówiącego po angielsku strażnika do drukarni w Szubinie, gdzie składaliśmy i dopasowywaliśmy napisany wcześniej tekst przygotowując gazetę do druku”.

6.

Bolten jako tłumacz wielokrotnie opuszczał szubiński obóz – w czasie jednej z takich ekspedycji doszło do incydentu. W połowie 1944 roku z Niemieckiego Głównego Dowództwa przyszedł rozkaz, że wszyscy jeńcy, w tym amerykańscy oficerowie, maszerując



przez miasto winni iść nie chodnikiem a rynsztokiem. Wkrótce potem dwóch jeńców, w tym Bolten jako tłumacz, miało się udać do miejskiego szpitala na zabieg, którego nie można było wykonać w obozowym szpitalu. Niemiecki strażnik rozkazał im iść rynsztokiem, lecz ci odmówili. Doszło do przepychanki, więc strażnik uległ i pozwolił im iść chodnikiem. Po kilku tygodniach zostali wezwani przed niemiecki sąd wojenny za „odmowę posłuszeństwa wobec bezpośredniego rozkazu”. Zostali zabrani pociągiem do Gniezna na rozprawę, która została odwołana z powodu braku dowodów, ale kilka miesięcy później na rozkaz Hitlera ich sprawa została ponownie rozpoznana i zostali skazani



na śmierć przez rozstrzelanie. Wg relacji córki Boltena, egzekucja miała być wykonana 21 stycznia 1945 roku, ale szczęśliwie dla nich tego dnia obóz został ewakuowany, a wkrótce wojna się skończyła.

Po wojnie Seymour Bolten w latach 1945-1948, pracował w powojennej administracji wojskowej w Berlinie odpowiedzialnej za odtworzenie systemu politycznego w Niemczech, zaś później w latach 1949-1977 jako szef biura wywiadu w CIA w wydziale do spraw zwalczania handlu narkotykami. Od 1978 roku pracował w Białym Domu – w tym czasie przewodząc pracom Prezydenckiej Komisji do spraw Holokaustu wspomagał tworzenie US Holocaust Memorial Museum. Zmarł w 1985 roku.

Mariusz Winiecki
Mieczysław Luchowski

7.

BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 2014 r. tradycyjnie odbył się kolejny bieg z okazji Dnia Niepodległości w Szubinie. W imprezie udział wzięło 293 uczestników od przedszkolaków do ludzi złotego wieku. Naszą placówkę reprezentowało 4 wychowanków:



Jakub Majewski, Dawid Wasilewski, Patryk Nawalaniec, Maksymilian Malcan. Najmłodszym uczestnikiem był 2 letni Alan Bogusz. Najstarszym uczestnikiem był 66 letni Edward Uciński. Bieg miał charakter

rekreacyjny, nie liczyło się zwycięstwo lecz sam udział. Spośród wszystkich uczestników, którzy ukończyli bieg rozlosowano nagrody i upominki



ufundowane przez organizatorów, które wręczali zastępca Burmistrza Szubina oraz dyrektor MZOSiR w Szubinie.

8.

c.d. ze str.5.

Ks. Krzysztof mówił również o wpływie chrześcijaństwa na ich kulturę oraz o tym, jak mieszkańcy Papui dokładają jakieś elementy swojej kultury do budowania tamtejszego kościoła:... „ Dokładają np. swoje malunki. Ich modlitwa przedstawia w jakiś sposób ich kulturę. Nazywają się krajem katolickim, zresztą ich flaga wiele mówi. Są dwa elementy: Rajski ptak i gwiazdy ułożone w Krzyż południa. Kiedyś odprawiałem mszę świętą umalowany i ubrany w pióropusze jak oni. Bardzo cieszyli się z tego, zresztą kim przystajesz, takim się stajesz. Pojawiają się też takie elementy, jak taniec, klaskanie, procesje, ofiary i oczywiście słowo boże”.

Przekaz ojca był naprawdę ciekawy i spotkał się z dużym



zainteresowaniem naszych wychowanków. Na koniec spotkania zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie a ojciec wręczył wszystkim pamiątkowe obrazki z Papui. Życzył naszym chłopcom by odnaleźli swoją drogę w życiu i by była ona jak najmniej zawila...

Daniel Wypych

9.

Spotkanie z Krzysztofem Wielickim

Dnia 22 stycznia 2015r o godz.18.30 w Rejonowej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Krzysztofem Wielickim wspinaczem, taternikiem, alpinistą i himalaistą. Pan Krzysztof jest piątym człowiekiem na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Na trzy z nich: Mount Everest, Kanczendzongę i Lhotse wszedł zimą jako pierwszy. Gość opowiadał o swoich licznych



wyprawach, powodzeniach i niepowodzeniach. Wspominał także o swoich przyjaciółach: Wandzie Rutkiewicz i Jerzym Kukuczce, z którymi odbył wiele wspólnych wypraw. Na podstawie dwugodzinnej pogadanki można stwierdzić, że himalaistą jest

człowiekiem o małym wzroście, ale z wielkim poczuciem humoru, olbrzymim hartem ducha i ogromnej pasji. W spotkaniu udział wzięło trzech wychowanków z naszej placówki: Jakub Majewski, Dawid Wasilewski i Dawid Wróbel. Organizatorem wyjazdu był nauczyciel



Mieczysław Luchowski.

10.

SIATKÓWKA – ROZGRYWKI O PUCHAR DYREKTORA

Międzygrupowy turniej siatkówki w ramach rozgrywek o Puchar Dyrektora ZP – MOAS w Szubinie odbył się 06.03.2015 r. Zawody



przebiegły w dobrej sportowej atmosferze, po mimo zaciętej rywalizacji. Zawody stały na średnim poziomie gdyż siatkówka nie jest zbyt popularną dyscypliną sportową wśród naszych podopiecznych. Najlepszą drużyną była „dwójka”. Bardzo wyrównany poziom

prezentowały zespoły grupy czwartej i pierwszej. Zajmując kolejno II i

III miejsce. Zawodnicy grupy I wyróżnili się dużą wolą walki chociaż byli w całej stawce najsłabszym zespołem. Zawody obfitowały w wiele ciekawych sytuacji, a emocje, które towarzyszyły zawodom były pod kontrolą. Wszyscy fajnie się bawili w sportowej atmosferze. Sędzią zawodów był kolega Tomasz Staroń, a pomagał mu dokumentując



fotograficznie i dziennikarsko całą imprezę Adam Kulczyk.

Adam Kulczyk

Hej kołeda, kołeda!

W dniu 22 stycznia 2015 roku ponownie przeżywaliśmy Boże Narodzenie. Przypomnienie tych wydarzeń było możliwe dzięki uczestnictwu pracowników i wychowanków w Jasełkach wykonanych przez uczniów klasy drugiej gimnazjum Zespołu Szkół w Kowalewie. Młodzież w bardzo staranny sposób wprowadziła nas w atmosferę tamtej nocy, wykorzystując w odgrywanych rolach wiele motywów i bogactwo rekwizytów bożonarodzeniowych. Teksty przeplatano kolędami w wykonaniu



chórku, co dodatkowo przyczyniło się do wprowadzenia widzów w świąteczny nastrój. Na zakończenie pan Dyrektor Wojciech Wypych podziękował nauczycielom i uczniom z Kowalewa za profesjonalny występ i przypomnienie historycznych wydarzeń.

Joanna Stefaniak-Szmyt

REDAKCJA MOASEK

adres: ul. Kcyńska 36 89-200 Szubin
woj. kujawsko-pomorskie tel. 052-384-28-19

Kolegium redakcyjne

Tomasz Kaszewski.

Roman Kociałkowski, Jacek Duda, Brygida Chojnacka, Wojciech Kaszuba, Mieczysław Luchowski, Joanna Stefaniak- Szmyt, Arkadiusz Siuchniński, Adam Kulczyk, Tomasz Półtorak, Daniel Wypych